

Nieznani, My

Słowa i muzyka: Andrzej Urbańczyk

Gdy na maszcie brak już żagli,
Kiedy wszystko biorą diabli,
Kadłub wody pełny kiedy
I na tony wszelkiej biedy,
Kiedy wiatr dmie w gębę prosto,
Fale tłuką w burtę ostro,
Z powiantów tylko wspomnienia,
A nadziei nawet cienia.
Ref.: Pomyśl, ile razy już tak było,
Pomyśl, jakoś przecież się przeżyło,
Pomyśl, ile razy już tak było, ho, ho, ho...
Pomyśl, jakoś przecież się przeżyło.
Z kieszeni, gdy znikła flota,
Gdy otwarte biedy wrota,
Kiedy nie ma już czym płacić,
A nie sposób się wzbogacić,
Gdy napisze, że odchodzi,
Gdy przyszłością ktoś Cię zwodzi,
Jeśli fale oszalały,
A nasz statek wpadł na skały.
ref...